

Biuletyn Ambasady KRL-D w RP

www.krld.pl

Oświadczenie rzecznika prasowego Naczelnego Dowództwa

Koreańskiej Armii Ludowej

Rzecznik prasowy **Naczelnego Dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej** wydał we wtorek następujące oświadczenie:

12 grudnia ubiegłego roku, **Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna**, wybierając stosunkowo łagodny moment, legalnie i z powodzeniem umieściła sztucznego satelitę na orbicie w celach pokojowych, zapewniając społeczności międzynarodowej całkowitą przejrzystość swojego projektu.

USA i ich sojusznicy od początku chcieli zablokować wystrzelenie przez **KRLD** satelity na orbitę, świadomie negując jej suwerenne prawo do tego. W końcu pogonili **Radę Bezpieczeństwa ONZ**, aby przyjęła “rezolucję z sankcjami”, jeszcze zanim zdecydowali się na niesamowicie wrogie działania wobec **KRLD**.

Teraz te wrogie działania wciąż trwają.

Ta sytuacja sprawiła, że **KRLD** została zmuszona do podjęcia praktycznych kroków w celu obrony bezpieczeństwa i suwerenności kraju. 12 lutego **KRLD** znakomicie i z sukcesem przeprowadziła trzecią podziemną próbę nuklearną, w celu podniesienia swojego potencjału obronnego na wyższy poziom.

Jednak amerykańscy imperialiści i ich sojusznicy, w tym południowa **Korea**, którzy nie wyciągnęli żadnych wniosków, dokonują jeszcze bardziej uporczywych i rozpaczliwych wysiłków by wprowadzić surowsze “sankcje” wobec **KRLD**.

Nie zadowolając się tym, ponownie rozpoczęli wspólne ćwiczenia wojskowe **Key Resolve Foal Eagle** mobilizując ogromne siły zbrojne, aby stłumić **KRLD** militarnie. Podobno ćwiczenia mają trwać przez dwa miesiące licząc od 1 marca.

W przeciwieństwie do poprzedniego roku, w ćwiczeniach ma wziąć udział ogromny lotniskowiec o napędzie atomowym, który posiada co najmniej 100 głowic jądrowych, bombowce strategiczne **B-52H** i inny sprzęt amerykańskich

imperialistów zdolny do przeprowadzenia ataku nuklearnego, a także siły sojusznicze m.in. z południowej **Korei**, **Wielkiej Brytanii** i **Australii**.

Z tego punktu widzenia, ćwiczenia te nie mogą być interpretowane inaczej, niż najbardziej niebezpieczne manewry wojenne, przygotowujące do wojny nuklearnej przeciwko **KRLD** i jak najbardziej jawna prowokacja wojskowa, w której biorą udział wszystkie możliwe wrogi nam siły.

Ta poważna sytuacja wyraźnie wskazuje, że działania **USA**, południowej **Korei** i innych wrogich nam sił naruszają suwerenność **KRLD**, oraz prowadzą do ofensywy na północ, całkowicie przewyższając poziomem skandaliczne "sankcje" ekonomiczne.

W związku z obecną sytuacją, **Naczelne Dowództwo KAL**, które jest odpowiedzialne za obronę narodową, bezpieczeństwo i los kraju, wysłało 23 lutego znaczący komunikat ostrzegawczy do amerykańskich sił imperialistycznych poprzez misję **KAL** w **Panmunjom**. W komunikacie dowództwo ostrzegło ich, że jeśli rozpętają wojnę, to ich los będzie wisiał na włosku.

Jednak ćwiczenia wciąż trwają, a wojska amerykańskie i południowokoreańskich marionetek stają się coraz mniej dyskretne w swoich działaniach, bazując na awanturowaniu się o "sankcje".

Patrząc na historię, to **Koreańczycy** nie wystrzelili nawet ani jednej strzały, ani nie rzucili żadnym kamieniem na ziemiach **USA**. Jednak **Stany Zjednoczone** z przekrwionymi oczami pracują nad pochłonięciem **KRLD**, nie usatysfakcjonowani szkodami, które już wyrządzili **Koreańczykom** i które nie mogą zostać uregulowane.

Teraz liczy się to, że marionetkowe siły zbrojne południowej **Korei** przesiąknięte kultem i pochlebstwami wobec **Stanów Zjednoczonych**, tańczą tak jak im zagrają. Ostatnio, **Kim Kwan Jin** – marionetkowy minister obrony i **Jong Sung Jo** – przewodniczący **Kolegium Szefów Połączonych Sztabów** dokonali inspekcji korpusu wojskowego i dowództwa floty, oraz poinformowali jednostki raketowe, żeby spodziewali się prowokacji wojskowych ze strony północy, wzywając ich do zadania "śmiertelnych ciosów" i "wyprzedzających ataków" w razie "prowokacji".

Kim Kwan Jin i **Jong Sung Jo** należą do grupy zdrajców, dążącej do upadku między koreańskich stosunków, przewodzonej przez zdrajcę **Lee Myung Baka**, który zupełnie nie zna się na polityce i sprawach wojskowych. To po prostu wojskowi gangsterzy, zupełnie nieświadomi zamiarów ich

mistrza – **USA**, intencji krajów sąsiednich, a także pragnień własnych rodaków i narodu.

Marionetkowe władze, tak jak rozkazał im ich pan, wołają o denuklearyzację, oraz o zaprzestanie prowokacji ze strony **KRLD**, nie wiedząc, co jest prawdziwym skarbem dla narodu. Zachowują się bezwolnie jak roboty i powtarzają wszystko jak papugi.

Suwerenność i godność kraju są deptane, a najwyższe interesy narodu są poważnie zagrożone przez **USA** – zaprzysiężonego wroga **Koreańczyków**, oraz przez szaleńców dążących do konfrontacji z własnymi rodakami – najgorszych zdrajców. Świadome tego, armia i lud **KRLD** nie mogą pozostać bierne.

Rzecznik prasowy **Naczelnego Dowództwa KAL** został upoważniony do zadeklarowania co następuje:

Po pierwsze, będą miały miejsce kolejne silne kroki obronne w celu radzenia sobie z poważnymi działaniami wojennymi **USA** i wszystkich innych wrogich nam sił. Armia i lud **KRLD** nigdy nie rzucają słów na wiatr. To jest właśnie odwaga **Songun Korei**, aby robić to co się powiedziało. **Korea** zwyciężyła już w dwóch wojnach i mimo różnorodnych problemów posunęła się dalej na swej drodze do zwycięstwa.

Wojska lądowe, marynarka wojenna, siły powietrzne i przeciwlotnicze, strategiczne jednostki raketowe **KAL**, **Robotniczo-Chłopska Gwardia Czerwona**, oraz **Młoda Gwardia Czerwona** rozpoczęły właśnie wykonywanie działań zgodne z planem operacyjnym, w końcu zatwierdzonym przez **Drogiego Szanowanego Najwyższego Przywódcę Kim Dzong Una**. Teraz gdy amerykańscy imperialiści dążą do ataku na **KRLD** nawet posiadającą broń nuklearną, będziemy przeciwdziałać za pomocą zróżnicowanych ataków nuklearnych w koreańskim stylu. Jeden przycisk i twierdze wrogów zamienią się w morze płomieni.

Półwysep Koreański to nie Bałkany, Irak i Libia.

Armia i lud **KRLD** posiadają teraz lżejszą i mniejszą broń nuklearną, w przeciwieństwie do tego, co mieli w przeszłości.

Po drugie, **Naczelne Dowództwo KAL** powoli zaczyna uważać rozejm koreański za anulowany.

Manewry wojenne, zainscenizowane przez amerykańskich imperialistów i południowokoreańskie marionetki są jawnym naruszeniem zasad rozejmu. Zatem, gdy manewry wojenne rozpoczną się na dobre, **Najwyższe Dowództwo KAL** będzie uważać rozejm, przyjęty 11 marca, za nieważny.

KRLD, nie zobowiązana rozejmem, może w każdej chwili i bez limitu dokonać ciosów sprawiedliwości w dowolny cel, prowadząc do zjednoczenia kraju – największego pragnienia narodu.

Po trzecie, **Naczelne Dowództwo KAL** całkowicie zakończy swoją misję w **Panmunjom**, oraz wszystkie wstępnie ustalone i prowadzone przez nią, jako organ negocjacyjny, działania pokojowe. W związku z tym zlikwidowany zostanie telefon wojskowy pomiędzy **KRLD** i **USA** w **Panmunjom**.

Nasze działania są słuszne, zwłaszcza teraz, gdy ruchy wrogich sił na rzecz zdeptania suwerenności i godności **KRLD** wchodzą w niebezpieczną fazę.

To jest właśnie niewzruszona postawa armii i ludu **KRLD**, oraz systemu obronnego w stylu **Góry Paektu**, aby odpowiedzieć mieczem na atak sztyletem, artylerią na atak karabinem, oraz potężniejszymi precyzyjnymi uderzeniami nuklearnymi w koreańskim stylu na atak nuklearny.

Amerykańscy imperialiści i ich sojusznicy nawet na moment nie powinni zapominać, że stoją teraz na rozdrożu życia i śmierci.

Ostateczne zwycięstwo należy do armii i ludu **KRLD**, które chronią swoją suwerenność.